

# KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE Y ZAGRANICZNE

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

## WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 4. Września. Odprawiła się tu dnia 30. przeszłego miesiąca dawnym sposobem Elekcyja Prezydenta. Tym obrany jest JP. Iozef Łukaszewicz, Woytem JP. Miętelcki.

Po odprawionej dnia wczorajszego przysiędze w Kapitularku w przytomności Delegacyi od Kapituły Warszawskiej, podpisali się wszyscy Ichmość XX. Pralaci i Kanonicy na Protokule czyniąc Akcesja do Konfederacyi Generalney Koron: A że też Prześw. Delegacya zaleciła JX. Ostażewskiemu, iako Offycyalowi, aby Proboszczow Kościołow Parafialnych, Plebanow i Przełożonych Zakonow wysłuchał przysięgi, odebrał podpisy do akcesjow, i raport o tym uczynił Delegacyi, nazajutrz temu żądaniu stało się zadość. Wykonana przysięga następująca Rota: *Ja NN. Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Troicy S. jednemu na to: iż Ja Konfederacyi Generalney w Targowicy pod dniem 14. Maja R. 1792. pod łaską JW. Stanisława Śrećsnego Potockiego Gen. Artyl. Koron: Marszałka Gener: związaney wiernym i posłusznym będę. Tejże Konfederacyi niezdradzę, z adherentami Konfitytucyi 3go Maja żadnego porozumienia, ani korrpondencyi na zgubę Rzplteny jawney, ani sekretney mieć nie będę. Duchowieństwu władaniu memu podległemu wierność dla tejże Konfederacyi zalecać będę, przestępujących*

*karac będę, i ile możności i sposobności moiej będzie, starania przyłożę, aby ninieysza Konfederacya iakiego uszkodzenia nieponiosła, w naukach szczerę lud do wierności Konfederacyi prowadzić i oświecać będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Jego Męka.*

Dnia 2. Wrześ: Stosownie do Uniwersału Marszałka Konfederacyi Ziemi Warszawskiej zaczęte są Sądy teyże Konfederacyi dnia dzisieyszego w mieyscu, gdzie się Sądy Ziemskie dawniey odprawowały.

Z Łomży dnia 22. Sierpnia. W dniu dzisieyszym podany jest do Xiąg tuteyszych Akt Konfederacyi Ziemi Łomżyńskiej w Mieście Łomzie iako mieyscu zwyczajnym obrad tey Ziemi udziałany z ingrossacyą zupełną Aktu Konfederacyi Generalney wolney Koronney; do której się wcielając zupełnie; obrany jest Marszałkiem Konfederacyi Ziemi Łomżyńskiej JW. Drewnowski Stolnik Łomżyński, Ord: S. Stanisława Kawaler, który wraz z przydanemi Konsyliarzami przepisana w Akcie Konfederacyi wolney Koron: Rotą przysięgę wykonali.



Z Wilkomirza dnia 16. Li-  
pca. Stangła Konfederacya tu-  
teyszego Pttu. Obrany Mar-  
szalkiem JP. Jozef Hoppen  
Sędzia Ziemiański, Konsylia-  
rżami JPP. Chryzostom Nowo-  
mieyski, Sędzia Ziem: Jozef  
Kupść Budowniczy, Kazimierz  
Dawgiałło Kom: Graniczny,  
Jozef Kończa Chorąży Ussar-  
ski, Roman Załuski Rotmistrz.  
Pisarzem JP. Jan Mongin.

*Reszta Uniwersału Konfederacyi Ziemi Warszawskiej.*

Przytym na mocy Uniwersału tegoż JW. Marfz: Glnley  
Konfeder: Kor: UUr: Ober Sekretarzom i Sekretarzom Pocz-  
tantow J. K. Mci, wszystkich w Warszawie i w Ziemi War-  
szawskiej będących; Aby w przeciągu dni siedmiu przed Mar-  
szalkiem Konf: Ziemi Warszawskiej dla wykonania przyśięgi,  
wyżej przy w pisaniu tegoż Uniwersału wyrażoney; stawili  
się nakazuie. — Jako też z mocy podobnegoż JW. Marfzał-  
ka Konf: Gen: Kor: rozrządzenia Obywatelom i wszystkim  
Dobr Ziemińskim i Rzpłtey Dzierżaw, oraz Duchownych w  
Ziemi Warszawsk: znajdującym się posiadaczom, aby tylko  
Podatki, które podług kwitow iakie były wydawane przed  
dnem 3cim Maja 1791. R. a od Obywatelow, Dzierżawcow  
Dobr Rzpłtey do Skarbu Kor: wnoszone były, do Kassy Zie-  
mi Warszawskiej, pod dozorem JW. Marfzałka Konf: teyże  
Ziemi Warszawskiej bydź mającey, która w którym miey-  
scu oznaczona będzie, wcześniej o tym tenże JW. Marfzałek  
wydać uwiadomienie przyrzeka, aby na terminach Podatkom  
Prawem oznaczonych oddawali, zaleca. — A Obywatelow  
Ziemi Warszawskiej do związku Konfederacyi Generalney  
dnia 14. miesiąca Maja, roku terażniejszyego pod Łaską JW.  
Stanisława Szczępnego Potockiego Generała Artylleryi Ko-  
ronney utworzoney, i czynienia do tegoż Dzieła Konfede-  
racyi Generalney, czyli w Aktach Ziemińskich, czyli w Kan-  
cellaryi Konfederacyi niniejszey Ziemi Warszawskiej akces-  
fow miłością dobra Publicznego zagrzewa i wzywa. To  
zaś doniesienie, aby do wiadomości wszystkich doшло: Uro-  
dzonemu Sekretarzowi Kancellaryi swoiey, do druku podać,  
a wydrukowane po wszystkich Magistraturach, Kommissyach  
Rządowych, Jurydykcyach Sądowych, Kościołach Paraf-  
ialnych, Ratuszach, Kancellaryach, Kantorach Bankowych,  
Drukarniach mieyscowych Warszawskich, i do kommend  
Woyskowych; tudzież Pocztańtu Generalnego Warszawskie-  
go, iako też Miasteczek i Kościołow w Ziemi Warszawskiej

będących, rozestlać zaleca. — Dan w Zamku Warszawskim  
na sellyi Konfederacyi Ziemi Warszawskiej Dnia 22go Mca  
Sierpnia, Roku Pańskiego 1792.

(L. S.) Onufry KICKI K. W. K.  
Marfzałek Konf: Ziemi Warfz:

*Akt Konfederacyi Wojewodztw Wielkopolskich.*

*Actum in Castro Posnaniensi Die 24. Mensis  
Augusti Anno Domini 1792.*

*Ad Officium & Acta praesentia Castrensis Posnaniensis: personaliter  
veniens Illustris Magnus Franciscus Moszczeński Confederationis Gene-  
ralis Plenum Posnaniense: Calissien: & Gnesnen: Consiliarius obtulit  
Officio praesentem: ad assicandum & circa Acta haec in suo Originali  
relinquendum Actum Confederationis infra scriptae: detinere tali.*

My Senatorowie, Dygnitarze, Urzędnicy, i Obywatele Stanu  
Szlacheckiego Wojewodztw Poznańskiego, Kaliskiego, Gnieźnieńskie-  
go, i Ziemi Wschowskiej do Miasta Srody; iako mieysca obradom  
naszym dawnemi Prawami oznaczonego Dnia 20. Mca Sierpnia, R.  
1792. zgromadzeni: Przychylając się do Aktu Konfed: Gen: Koron:  
pod Łaską JW. Szczępnego Potockiego Generała Artyl: Koron: i Ge-  
nerała Leutn: kommanderującego Dywizyami Podolską i Ukrainą  
pod Targowicą Dnia 13. Maja Roku terażniejszyego. — Ingrossacya  
Aktu Konfederacyi wolney w Targowicy Dnia 14. Maja udziela-  
ney, oraz Przyśięgi dla Marfzałka przepisanej Rota. — Przed JW.  
Jozefem Głizczyńskim Kasztelanem Biechowskim Orderów Narodo-  
wych Kawalerem wykonał Przyśięgę. Za Konsyliarzow zaś z Wo-  
jewodztwa Poznańskiego JWW. Jozefa Mielżyńskiego Woiewodę Po-  
znańskiego, Konstantego Bnińskiego Kasztel: Chelmińskiego, Maxy-  
miliana Mielżyńskiego Pisarza W, Koron: Felicjana Niegolewskiego  
Stolnika Poznań: Filipa Raczyńskiego Generała woysk Koron: Jozefa  
Zabłockiego Podczaszego, Jozefa Krzyżanowskiego Cześnika Poznań-  
skich, Ignacego Bnińskiego Sfte Sredzkiego, Marcina Andr: Miasko-  
wskiego Kawalera Maltań: Franciszka Moszczeńskiego Szambelana  
J. K. Mci, Marcella Zoitowskiego Łowczego Poznań: Szym: Komo-  
rowkiego Skarb: Poznań: Franciszka Święckiego, Bogumila Szcz-  
anieckiego, Joz: Gronowskiego, Joz: Czarnowskiego Kom: Ziem: Po-  
znańskich. — Z Ziemi Wschowskiej: JWW. Franc: Krzyckiego  
Kasztelanica Biechowskiego, Stan: Kurzewskiego Woysk: Poznań:  
Teodora Cieleckiego Szambel: J. K. Mci, Pawła Kurzewskiego Bur-  
grab: Grodz: Poznań: Franc: Rydzynskiego, Hieron: Jaraczewskiego.  
Z Wdztwa Kaliskiego: JO. Xcia Antoniego Sułkowskiego Wde Kali-  
skiego, Joz: Moszczyńskiego Sędziego, Joz: Głizczyńskiego Biechowsk:  
Kasztelanow. Xaw: Mikorskiego Sędz: Ziem: Kalisk: Anton: Ponis-  
kiego Sfte Kapanickiego, Pawła Skorzewskiego Podcz: Poznańsk:  
Joz: Przeńskiego Miecz: Kaliskiego, Piotra Radolińskiego Szambel:  
J. K. Mci, Nepom: Dobrzyckiego, Podstar: Wschowskiego, Piotra So-  
kolnickiego Szambel: J. K. Mci, Prokopa Mielżyńskiego, Jana Pru-  
ckiego, Paschalisa Radolińskiego Regenta Grodz: Pyzdrowskiego, Leona  
Miaszkowskiego, Woyciecha Zeromskiego, Joz: Stablewskiego. Z Wo-  
jewodztwa Gnieźnieńskiego: JWW. Franc: Miaszkowskiego Kasztela-



na Gnieźnien: Jana Lipskiego Generała-Majora, Mich: Mofzczeńskie-go Szambel: J. K. Mci, Gabryela Skorzewskiego Adjutanta J. K. Mci Winc: Swinarskiego, Jana Korytowskiego Gener: Adjutanta, Ant: Grudzińskiego, Andr: Gorzyńskiego, Woyc: Łukomskiego, Anton: Korytowskiego, Joz: Drzewickiego Szambel: Xaw: Molskiego Kapita-na woysk Koron: Onufr: Ostrowskiego Sfte Granowskiego, Jakuba Korytowskiego Mieczn: Gnieźn: Jana Nepumc: Mielińskiego Majora woysk Koron: Mich: Nieziyowskiego; z których to obranych Kon-fyliarzy JW. Głiszczyński Kasztelan Biechowski, Jozef Zabłocki-Pod-czaszy Poznań: Szym: Komorowski Skarb: Poznań: Michał i Franciszek Mofzczeńscy Szambel: J. K. Mci, Marc: Miskowski Kawaler Maltań: Franc: Krzycki Kasztelan Biechowski, Ant: Grudziński, Jan Nepum: Mieliński major woysk Koron: Woyc: Łukomski, Jozef Czarnowski Komornik Ziem: Poznań: natychmiast na następującą Ro-tę: Ja N. obrany Konfiliarzem &c. (*Kładnie się w tym Akcie Rota cała przysięgi Konfiliarzy, iaki ist słowow słowo w Akcie Konfederacyi Targowickiej. Obacz w Korrespondencyi Nro 39. na karcie 333.*) przy-sięgli, po której wykonaney, na doniesienie o Akcie niniejszey swo-iej Konfederacyi, a ztąd czułości o naysprędszy powrot naciśnioney wolności i swobod krajowych, z pośrzedką wymienionych Konfili-arzy UUr. Jozefa Krzyżanowskiego Cześn: Poznański: i Franc: Mofz-czeńskiego Szamb: J. K. Mci do Generalney Konfederacyi pod Łaską JW. Szczępnego Potockiego Generała Artyl: Koron: teyże Konfed: Marzalka jednostrannymi głowy delegowaliśmy; a za Sekretarza swo-iej Konfederacyi Ur. Jakuba Bilińskiego Regenta Grodzkiego Po-znańskiego obraliśmy.

Niezaftanawia nas bynajmniey niektórych burzliwych umy-słow przed kilką niedzielami w tych Wojewodztwach zapal, z po-wodu którego niektórzy z obywatelów ulegając czasowym okoliczno-ściom poniewolnie do ich celu składania się musieli, i owszem prote-stujemy się, że takowy postępek w sercach naszych miejsca nie miał, i w umysłach naszych żadney nieprawdliwej impreffyi, którą to Konfe-deracyą, iako jedyny cel wrócenia Rządu Republikańskiego, oraz szczerą i prawdziwą chęć Wojewodztw naszych dopełnienia skutkiem wyrazów wszystkich w niej wymienionych rękami JW. Marzalka i UUr. Konfiliarzy podpisaną mieć chcemy i onęz w miecach Woje-wodztw naszych umieścić zalecamy. Działo się w mieście Srodzie dnia 20. Sierpnia 1792. Łukasz Bniński Sędzia Ziem: Poznański Mar: Konfederacyi Wdztw Poznań: Ziemi Wschowskiej, Kaliskiego i Gnie-źnińskiego mpr.—Jozef Głiszczyński Kasztelan Biechowski, Jozef Za-błocki Podcz: Poznań: Konfiliarz, Szymon Komorowski Skarb: Po-znański Konfiliarz, Andr: Mar: Bończa Miskowski Kawaler Maltań-ski Konfiliarz, Franc: Mofzczeński Szambel: J. K. Mci Konfiliarz, Franciszek Krzycki Konfiliarz, Michał Mofzczeński Konfiliarz, Ne-pomucen Mieliński Konfiliarz, Jozef Czarnowski Komor: Ziemski Poznań: Konfiliarz, Woyciech Łukomski Konfiliarz, Antoni Gru-dziński Konfiliarz. *Originale verò Ejusdem Actus Confederationis Actis praesentis reliquit ac Jisdem insertum est.*

(L. S.) KROPIWNICKI P. R. C. P. mpr.

Legit Topiński mpr.

## ZAGRANICZNE.

Z Trewiru dnia 14. Sierpnia.

Półki Król Pruski w Klastorze Kartuzow mieszkał, Klauzu-ra otwarta była dla wszystkich nawet i dla Niewiaft. Bardzo był markotny Przeor Kartu-zów, że i do Kościoła, i do Klastoru tak łatwy i liczny był wstęp dla różnych osób. Postrzegłszy to Król, rzecze: *Mój kochany czci godny Pa-nie! dopuść W Panu tu wolnego weyścia. Ja w tych stronach jestem teraz Papieżem, a za-tym pozwoleć wszystkim co mi się podoba, i W Panu dać na wszystko dyspensę mogę.*

W stronach tutejszych zna-czna drożyzna. Funt chleba Kr: 12. czyli gr: 24. jaje Kr: 4. gr: 8. słomy 30. funtow złoty Ryński, Pol: 4.

Z Strazburga dnia 14. Sier-

pnia. Zgromadziło się tu 14. tysięcy Frey-Partysłów. Ge-nerał Custine przedsięwziął Fortecę Landau bronić. Mo-żna spodziewać się, iż ten mężny i zdalny Generał wiel-ki może dać odpor. Nieprzy-iaciele więcej niż iednę miel-będą okazyją przekonać się, że odebrać Alfacyą i Lotaryn-gią nie tak łatwą rzeczą jest, iak sobie mniemali. P. Fumal

imieniem Królewiców 2. mil-liony ofiarował Panu Custine, gdyby Landau poddał. P. Cu-sline ten list kazał drukować niezwłocznie, i między żoł-

nim wszyscy: Niech żyje Naród! Niech przepadną zdray-cy! (*Vive la Nation! Peris-sent les traitres!*)

Z Stambutu dnia 18. Lipca.

O bliskim wyjeździe ztąd JP. Potockiego, Pośła Polskie-go tu głoszą. Internuncyusz Cesarzki Baron d'Herbert dłu-gie miał przez kilka dni z Mi-nistrami Porty konferencye w małej wsi nazwaney Babek, niedaleko tutejszey stolicy.—Względem oddania Chocimia Porcie i granic Bośniackich układy były, lecz rezultatum niewiadome.

P. Koller Anglik, i drugi Pułkownik Brentano, w sztu-ce wojennej wyćwiczyc u-siłowali podług nowey takty-ki Turkow, lecz gdy żądzom nie odpowiada skutek, chcą porzucić takową pracę, a P. Koller wybiera się iuż ztąd do Warszawy.

Z Wiednia dnia 18. Sierpnia.

Cesarz powrócił do tutejszey Stolicy. Dnia iutrzejszego ma być wiazd wspaniały do Kościoła S. Szczepana. Cesarz po powrocie z Pra-gi, przedhewezmie drogę do Gallicyi i Ziemi Siedmiogrodz-kiej. W tey ostatniej Pro-wincyi będzie przytomny na Seymie. (*Ten cały Punkt z Wiednia Gazeta Hamburska donosi.*)

Z Frankfortu dnia 18. Sier-pnia. Piszą, że Pruskie woy-



sko wzięło Fortecę Francuzką||deszły Depesze do tutejszych  
Thionville w Xięstwie Luxem-||rządów Krajowych z donie-  
burskim. ||żeniem, że się już Portugalia

Z Londynu dnia 14. Sierpnia. ||przeciwko Francyi deklaro-  
Od Połta nazego z Lizbony na ||wała.

Terazbym rad korrespondencyą moją do ro. arkuszy roz-  
szerzył. Tak wiele jest ciekawych i osobliwszych doniesień z  
różnych Gazet, najwięcej o Paryżkich czynnościach i uwię-  
zieniu Króla z familią, jednak muszę nie już do chęci, ale do  
j sposobności moicy stosować się, a najważniejsze najpierw,  
mniemy osobliwe na pozor, jednak interesujące potym wypisać  
dla czytelników moich trefunki. Jest się nad czym zastanowić!  
zadziwić! i . . .

Wypis z Gazety Francuskiej pod tytułem: Gazette de  
France. W Niedzielę 12. Sierpnia. — Ta stolica została Te-  
atrem wielkiego przypadku. Odniemałego czasu, lud słusz-  
ne miał podeyrzenia o postępkach swoich Rządców. Te-  
raz ludu zapalczywość wybuchnęła z rana w piątek ro. dnia  
tego Miesiąca. W nocy, która ten dzień straszny poprze-  
dzała, schwytyane są fałszywe patrole, między którymi po-  
mieszani byli niektorzy z Gwardyi Narodowej. U tych  
znaleziono pistolety wielą ponabiane kulami. Wszystkich  
prawie zaprowadzono na plac Vendôme, i tby poucinano.  
Wpuł do dziełatey z rana, zamek Thuilleries został otoczony  
od nieźmierney liczby Obywatelów broń nosić mogą-  
cych. Przybyli z żądaniem Królowi odebrania władzy wy-  
konawczej. Ten Monarcha o zbliżeniu się ich uwiadomio-  
ny, z całą swoją familią udał się wcześniej do sali Zgro-  
madzenia Narodowego. Pierwszy oddział Obywatelów sta-  
wił się przed bramą zamku. Szwajceroowie otwierali im  
zapory, z okazaniem znaków braterstwa, lecz w krótkce  
przez niepojętą zdradę ci ludzie, którzy od początku re-  
wolucyi zawsze obojętność niepodległą podeyrzeniu oka-  
zywali, dadzą ognia, i ciągiem strzelać zaczną. Co nie-  
zmierne w Obywatelach zamieszanie sprowadzi. Lecz ci  
w krótkce się na nowe zbierają sily, i nikogo więcej prócz  
swęy w pierwszym impiecie popędliwości nie słuchając,  
wpadała na nieprzysięgi, rażą potężnie, rozbraiają, i strasz-  
ney zemsty zostawiają okropne ślady. — Prawie wszyscy  
Officerowie są zabici. W jednym oka mgnienia cały zamek  
Thuilleries pełny Obywatelów. Sprzęty drogie odnoszą do  
Zgromadzenia Narodowego i do Sekcyi Miejskich. Po

południu wszystkie Bataliony wracają się do swych stano-  
wisk. Patrole mnogie ubezpieczają spokojność powsze-  
chną, a po straszliwej burzy następuje czas spokojny, i  
wypogodzony. Wieczorem Król i jego Familia nocowała  
w klasztorze nazwanym Feuillans. Na zaiutrz zaprowadze-  
ni być mieli do Pałacu Luxembourg.

Temu opisaniu, że inne towarzyszące pismo z pewnego  
Dziennika dokładnego wyjęte, nie co jest przydatniejsze, zosta-  
wuję się przeto czasowi późniejszemu. Nim to nastąpi, świe-  
że niektóre tu kładniemy wiadomości z Paryża dnia 16. Sier-  
pnia doniesione.

Z Paryża dnia 14. Sierpnia. Kommissarze de la Com-  
mune stawiają się u krtek. Oznajmują Zgromadzeniu Na-  
rodowemu, że Paryż tyle ma spokojności, ile mieć w te-  
razniejszych okolicznościach może. Donoszą, że w Thu-  
illeries korrespondencyą z wielą Emigrantami odkryli, z  
któreby mogłyby okropne skutki na cały Narod wyniknąć.  
Dodać, że Król zaprowadzony jest na miejsce bezpieczne  
zwane du Temple ze wszelką ostróżnością, i z temi wzglę-  
dami, które powinny być okazane nieszczęśliwemu, a zwa-  
szcza takiemu Królowi, mówią Kommissarze, który nie jest ie-  
szcze dekretowany.

Piszą, że miał Król zostawać w zamku Luxembourg,  
lecz Manuel Zgromadzeniu Narodowemu wmówił, że gdy  
ten pałac ma piękne ogrody i wiele do koła domów, za-  
tym byłoby niebezpieczeństwo ucieczki. Miejsce zaś na  
zwane le Palais du Temple, które niegdyś było św. wnych  
Templaryuszów od Klemensa V. Papieża zniefionych mie-  
szkaniem, a później więzieniem Bankrutów, jest oddziel-  
ne od innych domów, i do pilnowania nayzdatniejsze.

Ciż Kommissarze zenoszą proźby do Zgromadzenia Na-  
rodowego, i zaklinają, aby wszystkich winowayców sta-  
nu, na których pada podeyrzenie zdrady Ojczyzny sądzo-  
no! Dano Kommissarzom honory Sefyi.

Wnoszą ciż Kommissarze żądanie, aby procesyją dnia  
15. na pamiątkę ślubu od Ludwika XIII. uczynionego znieść.  
Zgromadzenie Narod. Dekretem kasuje takową procesyją.

List inny pisze z Paryża pod datą 14. Sierpnia. — Ze  
wszystko jest rozpuszczone. Ministrowie co do jednego od-  
mienieni. Trybunały zalimitowane, Officerowie Narodo-  
wi od służby uwolnieni. Odmiana powszechna. O kim  
tylko podeyrzenie było, wszyscy albo wzięci w areszt,



albo na mieyscu zabici, albo na placu *la Grève*. Xięży kazano, aby odmieniali suknie. Trzydziestu zamknięto w klasztorze Karmelitów, między któremi jest Biskup Arelateński. Król był z Familią swoją w sali Zgromadzenia Narodowego, póki słabością zdjęty do bliskiego gabinetu nie przeszedł, aby się tam na materacu zwątlony porzucił. P. *Laporte* w areszcie jest Opaćstwa. Dziś sąd pozostałych Szwaycarów. Z Paryża wyiechać nikomu nie wolno. Szukają po wszystkich domach korespondencyi, ieśliby się gdzie nie znalazła z Państwem zagranicznemi. *Pethion* w niebezpieczeństwie życia. Muncypalność wzięła na się odpowiedzialność za Królewkie życie.

Z Paryża dnia 16. Sierpnia. Z rana dnia 13. tego miesiąca o godz. 10. Król odebrał wiadomość, że będzie przeprowadzony z Kłasztoru *des Feuillans* do gmachu nazwanego *Palais du Temple*, Jadł obiad spokojnie. Między godziną 5. a 6. z południa 20. tysięcy Gwardyi Narodowej stanęło pod bronią wzdłuż ulic, przez które miał Król z Familią przejeżdżać. O godz. 6. dwa pojazdy weszły na dziedziniec *des Feuillans*, które zaraz otoczone były przez osoby nowej Muncypalności. Potym przez 400. z Gwardyi Narodowej Konnych i Piefzych. *Santerre* kommanderował niemaiąc ani szlif, ani axelbantu. Idzie Ludwik XVI. do pojazdu otoczony 4ma Deputowanemi, który skoro siadł do karety, ci wracają się. Następca Tronu zaraz za Królem, potym *Madame Royal*. Nakoniec Królowa w prostym cale stroju prowadzona przez 2. Woluntaryusów, gdyż była słaba. Za Królową Mad: Elżbieta, Xżna *de Lamballe*, Mad: *Tourselle*. Panowie zaś *Pethion*, *Manuel* i Prezydent dwunastu, wszyscy trzej w szarfach siedli z familią Królewską w teyże samey karecie.

Brzmiało wrzaskiem pospolstwa powietrze: *Vivat Narod!* Cały ten iadących i dokoła asystujących zbiór zatrzymał się przed wielkim placem *Vendôme*, gdzie Król z Familią całą widział statnę Ludwika XIV. obaloną i pogruchotaną. Przybyli do owego strasznego mieszkania *du Temple*, gdzie Król i cała Familia Królewska z okazaniem znaków im uszanowania i skromności, zaprowadzona jest tych Nayiaśniejszych nieśczęśliwości wizerunków. Twierdzą, że w osobnych są pokojach: Król, Królowa, i Xże Następca, który ma większą wygodę do spoczynku i mieszkania. Królowi dwa są materace dane. Teraz gotują w okręgu tego mieszkania *du Temple* nowy gmach, dziś nazwany *La Tour*, czyli Wieża. Około Paryża dla obrony 800. armat rozstawiają.